



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny **(218)**

Wspólne posiedzenie
Komisji Spraw Zagranicznych
i Integracji Europejskiej (23.),
Komisji Emigracji i Polaków za Granicą (20.)
oraz Komisji Ustawodawstwa
i Praworządności (26.)
w dniu 7 maja 2002 r.

V kadencja

Porządek obrad:

1. Pierwsze czytanie projektu uchwały w dwusetną rocznicę urodzin Ignacego Domeyki.

(Początek posiedzenia o godzinie 17 minut 10)

(Posiedzeniu przewodniczą przewodniczący Komisji Emigracji i Polaków za Granicą Tadeusz Rzemyskowski oraz przewodnicząca Komisji Ustawodawstwa i Praworządności Teresa Liszcz)

Przewodniczący Tadeusz Rzemyskowski:

Otwieram wspólne posiedzenie trzech komisji.

Proponuję, żeby przewodniczącą była pani senator Teresa Liszcz.

(Wesołość na sali) (Oklaski)

(Przewodnictwo obrad obejmuje przewodnicząca Teresa Liszcz)

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Dziękuję bardzo. Ja zaś proponuję, żeby pan senator Rzemyskowski przewodniczył.

(Senator Tadeusz Rzemyskowski: Nie, nie, proszę bardzo.)

Dobrze, nie będziemy się bawić w Wersal.

Posiedzenie zostało już otwarte. Przypominam, że jest poświęcone inicjatywie dwóch komisji – Komisji Emigracji i Polaków za Granicą oraz Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej – dotyczącej uczczenia rocznicy urodzin naszego wybitnego rodaka – Ignacego Domeyki.

Bardzo proszę przedstawiciela wnioskodawców, pana senatora Bernarda Drzęźłę, o uzasadnienie projektu uchwały.

Jest pan senator? Jest.

Senator Bernard Drzęźła:

Tak, jestem, jestem. Dzień dobry państwu.

Miałem już przyjemność i zaszczyt prezentować, z racji mojego zawodu, sylwetkę Ignacego Domeyki na forum dwóch komisji: Komisji Emigracji i Polaków za Granicą oraz Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej. Jestem bowiem geofizykiem i inżynierem górniczym, dlatego postać Ignacego Domeyki jest mi nieco bliżej znana, jako że każdy polski mineralog, geolog, geograf, geofizyk, meteorolog, inżynier górniczy czy geodeta górniczy doskonale zna tę sylwetkę. Nie wiem, na ile jest ona znana ogółowi społeczeństwa, w każdym razie w tych kręgach zawodowych jest to postać doskonale znana, wysoce zasłużona dla rozwoju tychże nauk. Jeszcze lepiej jest znana w tych samych kręgach chilijskich czy, mówiąc ogólnie, południowoamerykańskich, jako że Domeyko działał głównie na obszarze Chile i Ameryki Południowej.

Będę się streszczał, nie będę może w całej rozciągłości przedstawiał sylwetki tego uczonego...

(*Senator Tadeusz Rzemkowski*: Pół godziny wystarczy na prezentację, wydaje mi się.)

(*Wesołość na sali*)

No nie, gdybym chciał w pełni wyczerpać wszystkie aspekty działalności Domeyki, to nawet pół godziny by nie wystarczyło.

(*Rozmowy na sali*)

Może zatem wspomnę, że...

(*Przewodnicząca Teresa Liszcz*: Proszę państwa o uwagę.)

...była to postać o niezwykle szerokich zainteresowaniach. Twórczość naukowa, działalność dydaktyczna i organizacyjna Domeyki dotyczyła takich dziedzin jak fizyka, chemia, mineralogia, sejsmologia, geologia dynamiczna, geologia historyczna, geologia złożowa, wulkanologia. W tym momencie powiem może, że z narażeniem życia uczonego ten badał wulkany Ameryki Południowej, głównie wulkany chilijskie. W obszarze jego zainteresowań mieściła się również metalurgia i oczywiście górnictwo, a także meteorologia i nawet etnografia.

Żeby niejako udokumentować, udowodnić tę wszechstronność jego zainteresowań, pozwolę sobie wymienić tytuły niektórych jego dzieł lub podręczników: „Elementos de Fisica Experimental y de Meteorologia” – to chyba nie wymaga tłumaczenia, „Elementos de Mineralogia” – tego też chyba nie trzeba tłumaczyć, „Introduction al Estudio de la ciencias naturales”, czyli wstęp do studiów w zakresie nauk przyrodniczych, „Datos recojidas sobre el Terremoto”, czyli dane zebrane na temat trzęsień ziemi, „Ensayo sobre los depositos metaliferos de Chile” – esej dotyczący złóż metalicznych Chile, „Estudio sobre las Aguas Minerales de Chile”, czyli studium o wodach mineralnych Chile, a także prace o polskich tytułach – „Araucania i jej mieszkańcy” oraz „Rzut oka na Kordyliery Chilijskie i zawarte w ich łonie pokłady metaliczne”, i wreszcie kolejna praca – „Mineralogia. Tercera edicion que comprende principalmente las especies minerales de Chili, Boliwia, Peru y provincias Argetinas” – dzieło jego życia, dotyczące okazów mineralnych Chile, Boliwii, Peru i Argentyny.

Uczonego publikował najczęściej w języku hiszpańskim – ze zrozumiałych powodów, bo największą część życia spędził właśnie w Chile – a także po francusku i niemiecku. Część jego prac ukazała się też w języku polskim, bądź jako dzieła oryginalne, bądź tłumaczone z innych języków.

Domeyko – jak pisze się w uzasadnieniu, w druku nr 97 – był odkrywcą wielu nowych minerałów, na przykład arkerytu, amiolitu i domeykitu. Ten ostatni to arsenek miedzi – Cu_3As , będący rudą miedzi. Został tak nazwany na cześć naszego rodaka przez niemieckiego mineraloga Heidingera. Imieniem polskiego uczonego został również nazwany okaz małża z dawnych epok geologicznych.

To chyba tyle. Gdyby mi państwo powierzyli prezentowanie tej sylwetki na forum Senatu, to oczywiście mam zebrane...

(*Przewodnicząca Teresa Liszcz*: A okazją do podjęcia tej uchwały, Panie Senatorze, Panie Profesorze, jest...)

Aha, no właśnie. Miałem o tym powiedzieć.

(*Przewodnicząca Teresa Liszcz*: Trzeba powiedzieć.)

Jest to dwusetna rocznica urodzin Domeyki. Przy okazji powiem może o takiej trochę zabawnej informacji.

(Rozmowy na sali).

W „Trybunie” z dnia 11 kwietnia pani Ewa Rosolak napisała...

(Przewodnicząca Teresa Liszcz: Bardzo proszę państwa o uwagę! Jakoś nie możemy się skupić...)

...że w wypowiedziach dla prasy obaj politycy – chodzi o naszego prezydenta i prezydenta Chile Lagosa – podkreślali, że wizyta odbywa się w dwusetną rocznicę śmierci Domeyki. Była to akurat nieprawda, bo 3 lipca przypada rocznica urodzin naszego wybitnego uczonego, działającego głównie na terenie Chile.

(Przewodnicząca Teresa Liszcz: Przyjaciela Mickiewicza, można dodać.)

Tak jest. O tym jest już napisane w tym uzasadnieniu, które państwo macie.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Dziękuję bardzo.

Witamy nowo przybyłych gości – przede wszystkim pana marszałka Stelmachowskiego.

Otwieramy dyskusję nad projektem uchwały.

Sam tekst jest króciutki – dużo bogatsze jest uzasadnienie.

Kto z państwa pragnąłby zabrać głos? Czy pan minister ma ochotę coś powiedzieć?

Proszę uprzejmie, pan minister Dąbrowa.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych
Sławomir Dąbrowa:**

Bardzo dziękuję.

Pani Przewodnicząca! Panie Przewodniczący! Wysokie Komisje!

Nie śmiałbym zabierać głosu w dyskusji i nie chcę tego czynić. Chcę tylko dodać dwa zdania uzupełnienia, właśnie na temat pobytu pana prezydenta Kwaśniewskiego w Ameryce Łacińskiej. W Chile prezydent przebywał konkretnie w dniach 10–12 kwietnia. W czasie wizyty w Chile wielokrotnie podkreślano rolę i znaczenie dokonań Ignacego Domeyki z okazji dwustulecia jego urodzin, a na uniwersytecie chilijskim odbyło się seminarium naukowe, którego współorganizatorem był Uniwersytet Warszawski. W imieniu prezydenta w tym seminarium uczestniczył wiceminister spraw zagranicznych, pan Andrzej Załucki. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Dziękuję bardzo.

Kto z państwa chciałby zabrać głos w sprawie uchwały?

Proszę bardzo.

**Specjalista w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Renata Kociszewska:**

Dziękuję, Pani Przewodnicząca.

Renata Kociszewska, Biuro Legislacyjne.

Chciałabym tylko pozwolić sobie na jedną uwagę. Dotyczy ona kwestii publikacji teje uchwały. Jeżeli wolą wszystkich państwa będzie, aby ta uchwała została ogłoszona w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”, wówczas konieczne jest dodanie do niej zdania właśnie w takim brzmieniu: „Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej »Monitor Polski«”. Taki wymóg wynika po prostu z ustawy o ogłaszaniu aktów normatywnych.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Tak, z art. 10. Dziękujemy bardzo za to przypomnienie. Oczywiście, chcemy, żeby to było opublikowane, koniecznie.

A co do meritum, co do treści uchwały? Rozumiem, że nikt nie kwestionuje samej idei uchwały, ale może ktoś chciałby wzbogacić, zmienić w jakimś stopniu ten tekst? Jest on króciutki i chyba przejrzysty.

Bardzo proszę, pani senator Simonides.

Senator Dorota Simonides:

Czegoś mi tu brak, powiem szczerze. Może warto, kiedy pan będzie sprawozdawał, zwrócić uwagę na to, że jest to wybitny Polak znany nie tylko u nas, ale również w Chile.

(Przewodnicząca Teresa Liszcz: Tam nawet bardziej znany...)

No więc właśnie, jest bardziej znany tam niż u nas. Naprawdę. Robiłam kwerendę wśród młodzieży i okazało się, że nasza młodzież nie wie, kim był Ignacy Domeyko. Wydaje mi się, że należałoby to podkreślić. Może przynajmniej przy okazji naszej uchwały szkoły poświęciłyby mu chociaż trochę czasu i powiedziały uczniom, dlaczego Senat przyjmuje taką uchwałę. To jest bardzo istotne z wychowawczych względów. Bo my czynimy coś takiego, robimy taki gest, przyjmujemy taką uchwałę, a młodzież nie wie, o kogo chodzi. W Chile, jak się domyślam, wiedzą.

Senator Bernard Drzęzła:

Jeśli można. Zastrzegam, że nie wiem, jak się przedstawia znajomość tej sylwetki wśród ogółu polskiego społeczeństwa, ale w kręgach zawodowych, które wymieniałem, jest ona naprawdę doskonale znana, jako że dorobek Domeyki mieści się w wymienionym tutaj obszarze. Co więcej, wiem z autopsji, że w analogicznych kręgach zawodowych Chile czy w ogóle wśród ogółu społeczeństwa chilijskiego i w Ameryce Południowej jest to postać znacznie lepiej znana niż w Polsce. Zaryzykowałbym nawet stwierdzenie, że być może nie ma Chilijczyka, który nie znałby tej postaci, bo Domeyko to człowiek naprawdę zasłużony, w szczególności dla rozwoju i organizacji chilijskiego szkolnictwa wyższego, a także dla badań naukowych w wielu dziedzinach wiedzy, wymienionych zresztą przeze mnie. W dodatku pozostawił po sobie olbrzymi dorobek, również dydaktyczny, w postaci wielu podręczników, i to często naprawdę unikalnych. Dziękuję.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa pragnąłby jeszcze zabrać głos w sprawie samego tekstu uchwały? Rozumiem, że nie ma chętnych. Tekst jest tak przygotowany, że nikt nie ma żadnych uwag.

Wobec tego możemy, jak rozumiem, przystąpić do głosowania w sprawie rekomendacji Wysokiej Izbie przyjęcia tej uchwały.

(Głos z sali: Uchwała będzie miała datę 3 lipca, tak?)

Nie, to zależy od tego, kiedy odbędzie się głosowanie w Senacie.

(Głos z sali: Czy w takim razie nie powinna być podana data? Bo z samej treści uchwały nie wynika, kiedy...)

Myślę, że dwusetna rocznica to taka rocznica, że to, czy ta uchwała zostanie przyjęta dwa dni wcześniej, czy trzy dni wcześniej, niczego istotnego nie zmienia. Bo nie wiem, czy posiedzenie Senatu wypadnie akurat tak, żeby to było dokładnie z datą 3 lipca.

(Senator Bernard Drzęźła: Poza tym w tej propozycji mówi się o dwusetnej rocznicy urodzin.)

(Wypowiedzi w tle nagrania)

To można by dopisać „przypadającą na dzień 3 lipca” na przykład. Ale chyba nie ma takiej potrzeby.

Czy ktoś z państwa konkretnie wnosi takie uzupełnienie? W takich uroczystych uchwałach raczej się takich detali nie podaje.

Rozumiem, że nie ma żadnych propozycji, wobec tego możemy przystąpić do głosowania co do rekomendacji Wysokiej Izbie przyjęcia tego projektu uchwały bez poprawek.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej uchwały, oczywiście z uzupełnieniem, o którym mówiła pani legislator, dotyczącym publikacji?

Jednogłośnie za.

Dla formalności spytam, kto jest przeciw? Nikt.

Kto wstrzymał się od głosu? Też nikt.

Rozumiem, że senatorem sprawozdawcą ma pozostać pan senator Bernard Drzęźła, tak?

Proszę bardzo, pan senator.

Senator Zbigniew Kulak:

Chciałbym, już w kwestii czysto technicznej, zasugerować czy prosić o zasugerowanie panu marszałkowi Senatu, żeby na to posiedzenie, kiedy będziemy to w końcu rozpatrywać, zaprosić przedstawiciela władz Chile, chociażby ambasadora Chile w Polsce. To by było chyba na miejscu.

(Senator Bernard Drzęźła: Będzie to o tyle uzasadnione, że analogiczną uchwałę ma podjąć również senat chilijski.)

(Głos z sali: To trzeba o tym wspomnieć.)

(Głos z sali: To tym bardziej.)

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

A czy pan senator ma informację, że na przykład jest w Polsce jakaś szkoła imienia Domeyki?

(Wesołość na sali)

(Senator Bernard Drzęźła: Nie mam pojęcia.)

To jest dobra okazja, żeby przy otwieraniu gdzieś nowej szkoły, która nie ma jeszcze patrona, pomyśleć o tym.

(Senator Bernard Drzęźła: Któraś ze szkół górniczych mogłaby rzeczywiście wybrać takiego patrona, jeśli go jeszcze nie ma.)

Rozumiem, że wyczerpaliśmy porządek obrad.

Zamykam wspólne posiedzenie trzech komisji.

Dziękuję bardzo. Do widzenia.

(Koniec posiedzenia o godzinie 17 minut 28)

